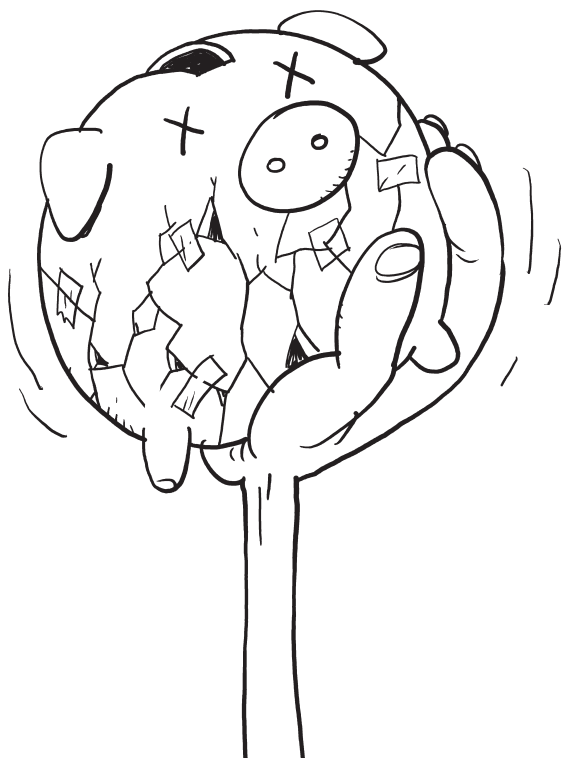


RAFAŁ SKARZYCKI & TOMASZ LEW LEŚNIAK

HEJ JĘDREK!

NASZA KSIĘGARNIA



© Copyright by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2015
Text © Rafał Skarżycki 2015
Illustrations © Tomasz Lew Leśniak 2015

HEJ, JĘDREK!

GDZIE
MOJA
FORSA
?

TEKST:
RAFAŁ
SKARŻYCKI

RYSUNKI:
TOMASZ LEW
LEŚNIAK

NASZA
KSIĘGARNIA





ROZDZIAŁ 1

Jeśli żyjecie na tym świecie tak długo jak ja, czyli co najmniej dziesięć lat, pewnie zdajecie sobie sprawę, że ludzie próbują wam wmówić mnóstwo bzdur. Często w dobrej wierze i, uwaga, cytuję mamę, „dla waszego dobra”. Przykłady? Nie musicie prosić mnie dwa razy:



Nie wiem, jak jest z wami, ale mnie szczególnie drażni ten mit o pieniądzach. Zwłaszcza w chwilach takich jak ta.



Ktoś może zauważyć: „Hej, Jędrzek! Przecież coś jednak z tej skarbonki wypadło”. Też mi nowina. Mógłbym wam powiedzieć, ile dokładnie wypadło.

Tylko nie zdecydowałem jeszcze, czy następująca mądrość życiowa mojego taty jest prawdą czy mitem:



Przyjmijmy na razie, że to prawda. Musicie więc wziąć za dobrą monetę, że z takimi, uwaga, cytuję moją matematyczkę, panią Całkę, „aktywami” nie da się poszaleć. Nie żebym jakoś szczególnie chciał szaleć. Po prostu ostatnio zobaczyłem w telewizji coś, co zwróciło moją uwagę.



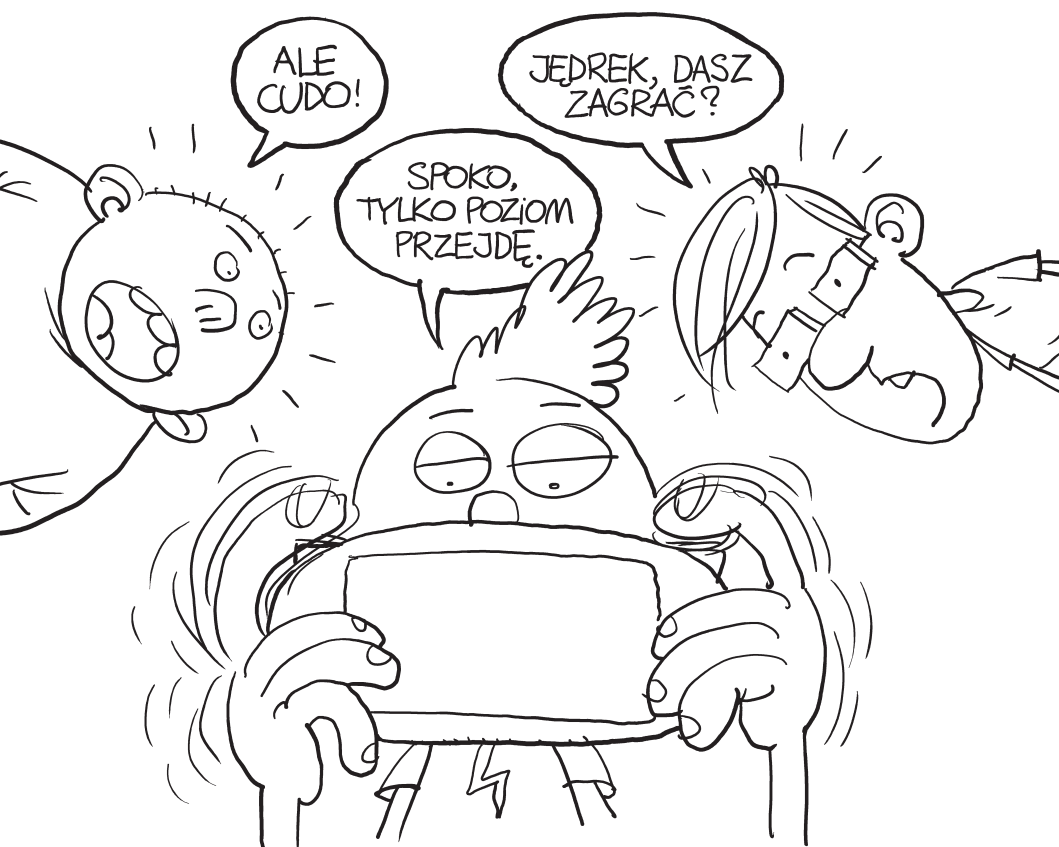
Nie żebym był podatny na reklamę czy coś. Nic z tych rzeczy. Jestem zbyt inteligentny na poddawanie się manipulacji jakiegoś cwaniaczka z agencji reklamowej. Nie to co Wyjec, czyli moja siorka.



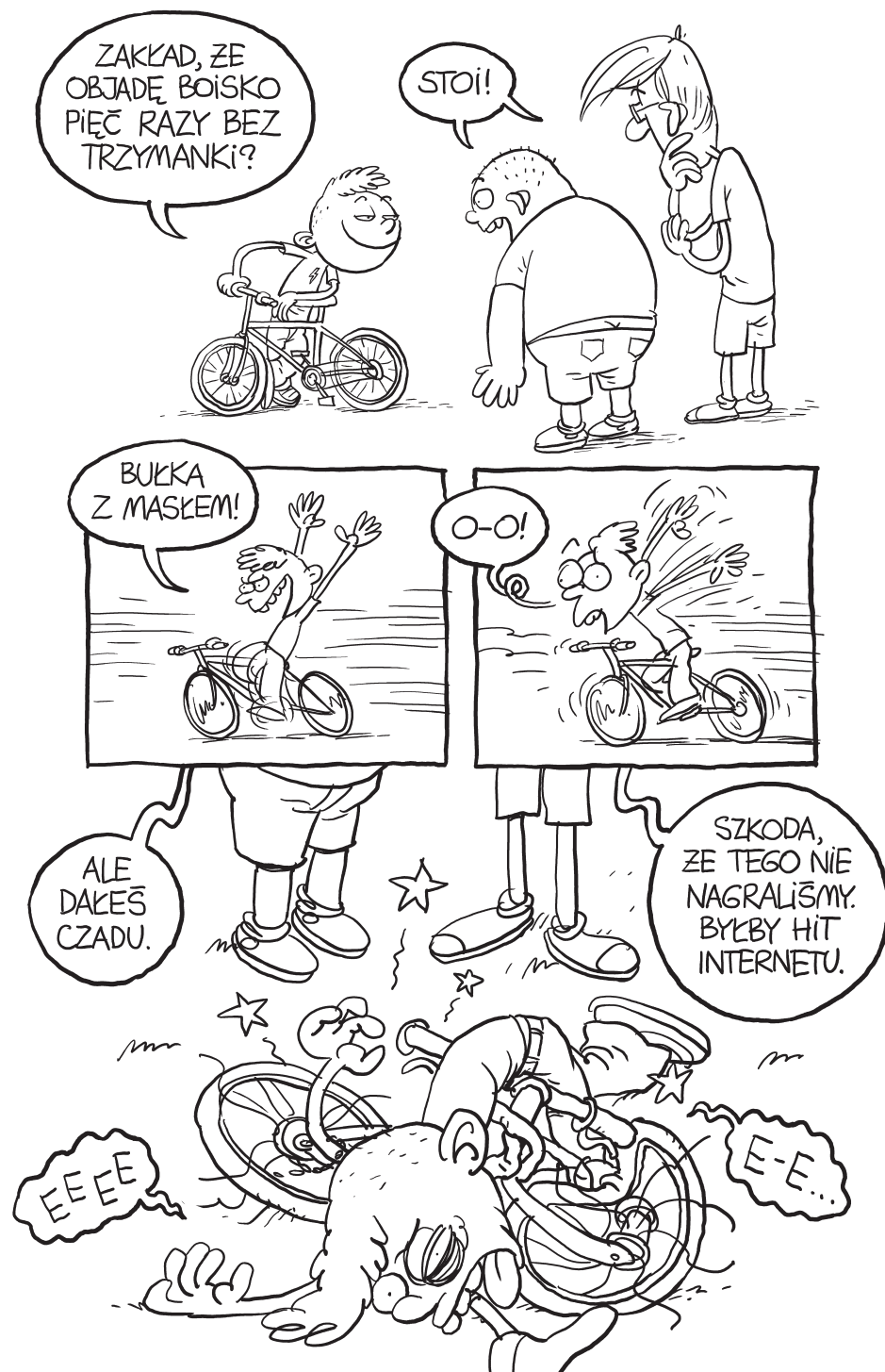
Po prostu umiem podejmować racjonalne decyzje. Jestem typem faceta, który lubi trzymać rękę na pulsie, być na czasie. Interesuję się też współczesną nauką i potrafię docenić ciężką pracę inżynierów.



Czy nowa, wypasiona konsola dałaby mi szczęście? Nie mam co do tego wątpliwości. Więcej, na widok takiego sprzętu Grubemu i Witkowi szczęki opadłyby do samej ziemi. O tak...



Nie pierwszy raz zresztą. Nie żebym się chwalił, ale wiem, jak zrobić wrażenie na kumplach.



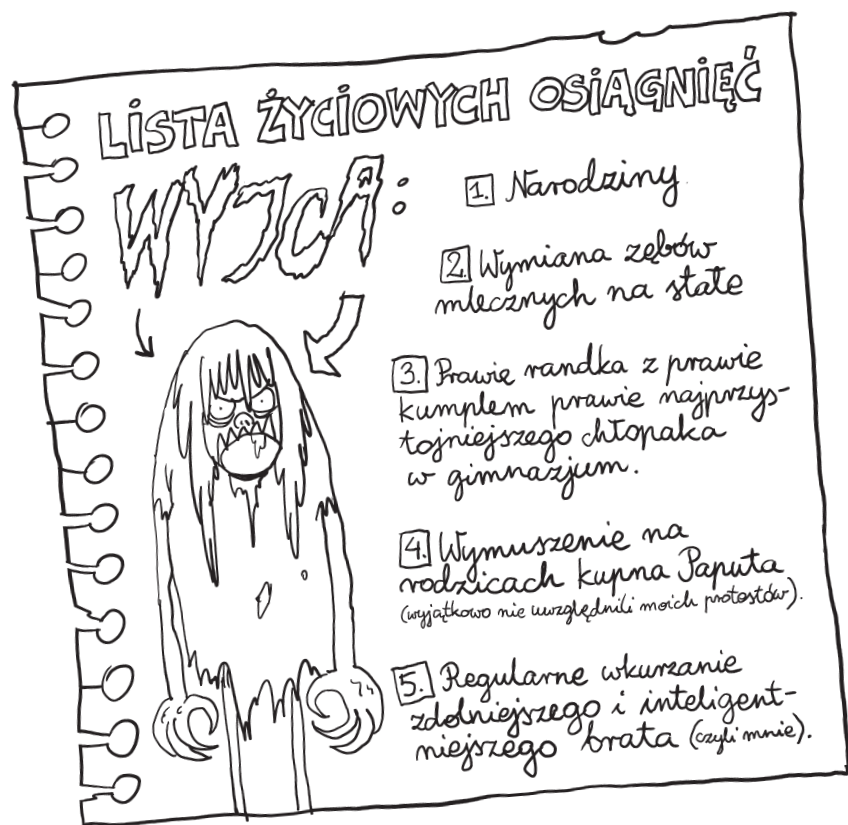
Brylowanie mam po prostu w genach. Niewątpliwie odziedziczyłem to po mamie. Ona pracuje w policji i co rusz jest gwiazdą mediów. Choćby w związku z tą sprawą sprzed paru tygodni.



Włamywacz specjalizował się w obrabianiu willi bogatych ludzi i był w tym naprawdę dobry. Przy najmniej do czasu.



Mama nie do końca podzielała ten punkt widzenia. Co moim zdaniem dowodzi, że można odnosić sukcesy, nawet jeśli człowiek czasem się myli. To zresztą chyba ostatnia nadzieja mojej siory na jakiekolwiek osiągnięcie. Chociaż jest ode mnie cztery lata starsza, to jej dotychczasowe życie nie wróży, że w przyszłości zapisze się złotymi zgłoskami na kartach historii.



Do tej listy siora chciałaby dopisać koniecznie jeszcze jeden sukces: marzy się jej wygrana w konkursie piosenki. Jakimkolwiek. Ludziom inteligentnym, takim jak wy, nie muszę chyba tłumaczyć, skąd się wzięła ksywka Wyjec, prawda? Dodam tylko, że z niezrozumiałych względów rodzice nie zgadzają się nazywać rzeczy po imieniu. Ot, choćby taka sytuacja z dzisiejszego popołudnia.



I pomyśleć, że chciałem tylko zapewnić rodzicom odrobinę zasłużonego relaksu po ciężkim dniu pracy.



I zrób tu coś dla innych. Zero wdzięczności. A potem zdziwienie, że młodzież nie przejawia, uwaga, cytuję moją wychowawczynię, panią Reszkę, „postaw prospołecznych”.

W każdym razie, biorąc pod uwagę stan moich oszczędności, w tej chwili nie stać mnie na szczerłość. Nie mogę pozwolić sobie na straty. Ba! Jeżeli nowa konsola ma być więcej niż marzeniem, muszę szybko coś wymyślić, żeby te oszczędności pomnożyć.



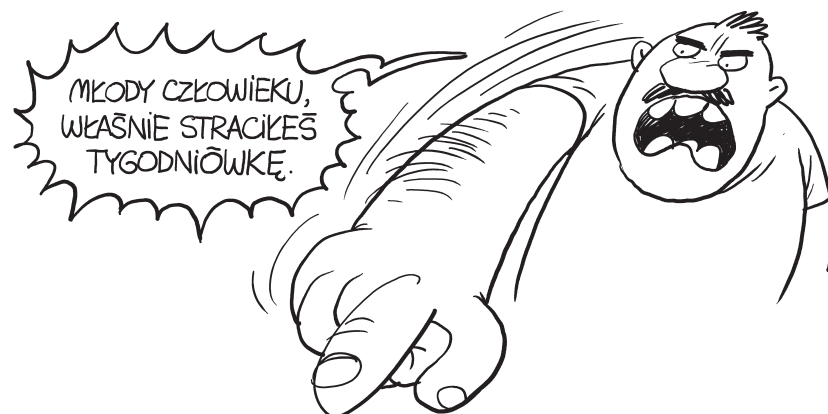
Nozdrza rozszerzają mi się rytmicznie, a to jasny sygnał, że pomysł jest dobry. Przecież nie jestem jakimś niewolnikiem i żyjemy w państwie prawa. Tak. Zdecydowanie muszę przedyskutować z rodzicami kwestię warunków pracy w naszym domu!



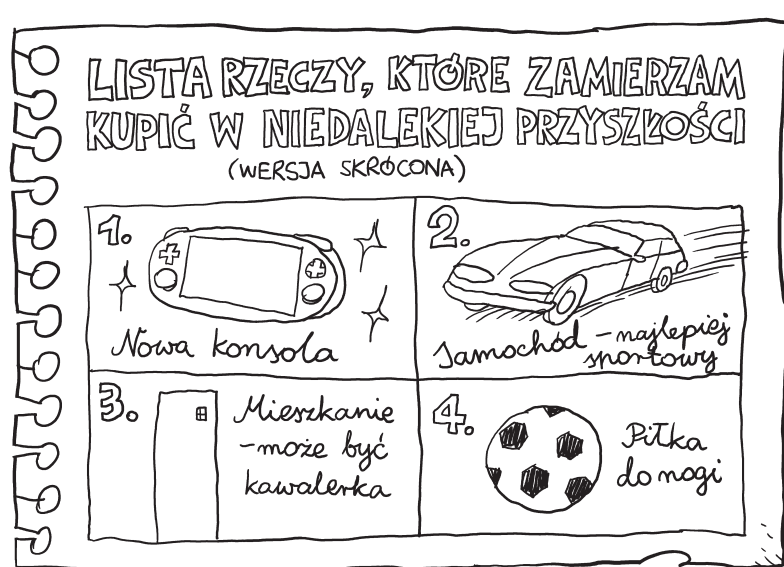
Do tej pory jakoś przesadnie nie interesowałem się gospodarką, ale teraz muszę przyznać, że przedsiębiorcy w tym kraju mają pod górkę.



Powiedziałem to na głos? Jedno spojrzenie na rodziców i już wiem, że tak. Ech... Niepokorne duchy takie jak ja nie mają w życiu lekko.



I co ja mam teraz zrobić? W ten sposób nigdy nie zbieram kasy na tę konsolę. Nie wspominając o innych ważnych rzeczach, które zamierzam kupić w niedalekiej przyszłości?



Muszę pogadać z kumplami, może uda mi się coś od nich wysepić? W końcu od czego są przyjaciele, co nie? Gruby, Witek, czeka nas jutro poważna rozmowa. A tymczasem, kiedy układam sobie w głowie, jakimi argumentami przekonam kumpli, żeby pożyczili mi lwią część swoich oszczędności, szara rzeczywistość przypomina o sobie w okrutny sposób.



Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA Sp. z o.o.

02-868 Warszawa, ul. Sarabandy 24c

tel. 22 643 93 89, 22 331 91 49,

faks 22 643 70 28

e-mail: naszaksiegarnia@nk.com.pl

Dział Handlowy:

tel. 22 331 91 55, tel./faks 22 643 64 42

Sprzedaż wysyłkowa: tel. 22 641 56 32

e-mail: sklep.wysylkowy@nk.com.pl www.nk.com.pl

Książka została wydrukowana na papierze

Ecco-Book Cream 70 g/m² wol. 2,0.

ANTALIS Polska

Redaktor prowadzący *Anna Garbal*

Opieka redakcyjna *Joanna Kończak*

Korekta *Magdalena Korobkiewicz*

Redaktor techniczny, DTP *Agnieszka Czubaszek-Matulka*

ISBN 978-83-10-12715-0

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2015 r.

Wydanie pierwsze

Druk: POZKAL, Inowrocław